

Sygn. akt I ACa 295/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz
Sędziowie:	SSA Danuta Jezierska SSA Krzysztof Górski
Protokolant:	sekr.sądowy Karolina Baczmaga

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. P. i M. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 18 grudnia 2015 roku, sygn. Akt I C 2500/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 60 000 (sześćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2015 roku,**
- 2. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 44 000 (czterdzieści czterech tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2015 roku,**
- 3. oddala powództwa w pozostałej części,**
- 4. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 1942 (tysiąc dziewięćset czterdzieści dwa) złote oraz na rzecz powoda J. P. kwotę 407 (czteryście siedem) złotych tytułem kosztów procesu,**
- 5. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp kwotę (...) (cztery tysiące trzydzieści dwa) złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,**

6. nie obciąża powodów nieuiszczonymi kosztami sądowymi w pozostałej części.

II. oddala apelację w pozostałej części.

III. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Krzysztof Górski SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Danuta Jezierska

Sygn. akt I ACa 295/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 8 grudnia 2014 r. J. P. i M. P. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwot po 92 000 zł tytułem zadośćuczynienia z powodu śmierci syna G. P., wraz z ustawowymi odsetkami, podając, że w dniu 16.05.2007 r. w wypadku samochodowym śmierć poniósł ich syn, G. P., a sprawcą wypadku była osoba ubezpieczona u pozwanego. Powodowie podnieśli, że śmierć syna stanowiła dla nich wstrząs i wiązała się z ogromem negatywnych uczuć, w tym bólem, cierpieniem i rozpaczą. Po wypadku życie powodów się załamało, do dziś odczuwają skutki utraty syna.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany zakwestionował zasadę swojej odpowiedzialności, wskazując, że w chwili zdarzenia szkodzącego brak było podstawy prawnej do wypłaty zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Pozwany ponadto podniósł zarzut przyczynienia w oparciu o ustalenie, że G. P. w chwili wypadku miał niezapięte pasy, a uprzednio zgodził się na podróżowanie w jednym pojeździe z nietrzeźwym kierowcą, z którym wcześniej wspólnie spożywał alkohol. Pozwany wskazał także na brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem a krzywdą powodów, a także na brak zawinienia Ł. Ż. w zakresie naruszenia dóbr osobistych powodów. Pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonych roszczeń, wskazując, że są one wygórowane, a ewentualne krzywdy powodów zostały zrekompensowane dobrowolnie wypłaconym zadośćuczynieniem w kwocie po 12 000 zł.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 r. Sad Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. P. (1) kwotę 76.000 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r., zaś na rzecz powoda J. P. kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Ponadto rozstrzygnął o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Uzasadniając to orzeczenie, Sąd I instancji wskazał, iż podstawę prawną żądania pozwu stanowią przepisy art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Przesłankami roszczenia o zadośćuczynienie jest stwierdzenie: (1) naruszenia dobra osobistego, (2) mającego charakter bezprawny, (3) skutek którego wyrządzono krzywdę, (4) w sposób zawiniony, (5) przy czym pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a krzywdą zachodzić musi normalny związek przyczynowo - skutkowy. Więzy rodzinne mają przymiot dobra osobistego, zatem zerwanie więzi powodów z synem poprzez jego śmierć stanowiło naruszenie dóbr osobistych. Niewątpliwie zachowanie Ł. Ż. miało charakter bezprawny, gdyż orzeczeniem sądu karnego przypisano mu popełnienie czynu zabronionego. Zdaniem Sądu Okręgowego takiego roszczenia nie podważa fakt, że skoro Ł. Ż. nie obejmował swoim zamiarem naruszenia dóbr powodów, to nie można przypisać mu w tym zakresie winy. Wina na gruncie prawa cywilnego może mieć także charakter nieświadomiony, przyjmując postać niedbalstwa. Niedbalstwo można przypisać osobie, która w danych okolicznościach nie zachowała należytej staranności, w sytuacji, w której mogła i powinna była należytej staranności dochować. Ł. Ż. prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości oraz z nadmierną prędkością, świadomie naruszając tym samym normy prawa publicznego. Nie może być zatem wątpliwości, że jego zachowanie nie nosiło znamion należytej staranności, co prowadzi do przypisania mu niedbalstwa (w ocenie Sądu rażącego) i w konsekwencji winy za wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Naturalną konsekwencją śmierci jest zerwanie więzi rodzinnych, toteż wina sprawcy szkody obejmuje także krzywdę powodów. Normalnym skutkiem niezachowania należytej ostrożności przez sprawcę wypadku była natomiast śmierć syna powodów, a z kolei normalnym następstwem śmierci syna powodów – zerwanie więzi rodzinnych i krzywdą

powodów. Dlatego też przesłanka związku przyczynowego została wypełniona. Także ostatnia z przesłanek w postaci krzywdy powodów miała miejsce w przedmiotowej sprawie, o czym mowa będzie szerzej poniżej.

W myśl art. 448 k.c. w przypadku naruszenia dobra osobistego poszkodowanemu przysługuje „odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia”. Wysokość zadośćuczynienia powinna pozostawać w relacji do krzywdy, która była udziałem poszkodowanego. W niniejszej sprawie na rozmiar krzywd powodów rzutowały następujące okoliczności. Powodowie utracili syna, który w chwili śmierci był bardzo młody (25 lat). Powodowie mogli zatem liczyć na to, że zmarły będzie jeszcze żył długie lata. W normalnym toku wypadków dzieci przeżywają swoich rodziców, przez co rodzice zwykle nie muszą doświadczać śmierci swojego potomstwa. Utrata syna przez powodów była zatem nieoczekiwana i dlatego wiązała się ze szczególnym wstrząsem. Sąd miał także na względzie, że zmarły pozostawał w bardzo bliskich i pozytywnych relacjach z powodami. Mieszkał z nimi, spędzał wraz z nimi czas wolny i pomagał w obowiązkach domowych, a powodowie żywili nadzieję, że zmarły będzie się nimi opiekował na starość. Sąd uwzględnił to, że powodowie nie zostali całkowicie osamotnieni (która to okoliczność dodatkowo zwiększałaby ich cierpienie). Powodowie mają siebie nawzajem, a także innych członków rodziny, w tym w szczególności starszego syna M. i jego wnuczkę. M. P. (2) mieszka jednakże w odległym G., co siłą rzeczy ogranicza jego kontakt z powodami. Nadto, to właśnie zmarły syn, jako osoba, z którą powodowie mieli stały kontakt, stanowiła centralny punkt ich życia rodzinnego. Zmarły był, jak zeznali świadkowie, „oczkiem w głowie” powodów. Na rozmiar krzywd powodów wskazuje także trwałość następstw utraty syna. Otóż mimo upływu przeszło siedmiu lat życie powodów nie powróciło do normy. Powódka, nie mogąc poświęcić się pracy, przeszła na wcześniejszą emeryturę, zaś powód zaprzestał prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Trwałej zmianie uległy osobowości powodów, którzy – niegdyś osoby otwarte i kontaktowe – obecnie większość czasu poświęcają samotności. Powodowie porzucili aktywne formy spędzania czasu, powódka nie spotyka się już ze znajomymi, zaś powód zaprzestał polowań a wędkowaniu oddaje się jedynie sporadycznie. Powódka wciąż przejawia zaburzenia depresyjne związane z przetrwałym stanem żałoby. W okresie kilku miesięcy po pogrzebie zażywała leki antydepresyjne, zaś leki nasenne przyjmuje sporadycznie do dzisiaj. Na rozmiar traumy, która była i jest udziałem powodów wskazują ich zachowania podejmowane w celu uczczenia pamięci syna. Początkowo chodzili oni na grób codziennie, dziś, ze względów zdrowotnych – przynajmniej raz w tygodniu. W trakcie uroczystości rodzinnych stawiają oni zdjęcie syna przy stole tak, aby zaznaczyć jego obecność. Nawet dziś poruszenie tematu syna powoduje u powodów silne wzruszenie, co pokazało ich zachowanie na rozprawach, w tym podczas ich przesłuchania.

W oparciu o powyższe wywody, Sąd ustalił, że kwota 110 000 zł dla powódki i 90.000 zł dla powoda tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez powodów krzywdy. Z treści opinii biegłego psychologa wynika, że obecny stan żałoby jest utrwalony i towarzyszyć będzie powodom aż do śmierci. Przeświadczenie o słuszności przyznania powodom powyższych kwot wynika z oceny. Z opinii psychologa wyraźnie wynika, iż powód lepiej poradził sobie i radzi z sytuacją po starciu syna niż powódka. Proces żałoby jakiego doświadczył powód po śmierci syna przebiegł podobnie jak u przeciętnego człowieka doświadczonego stratą najbliższej osoby. Najbardziej wyraźne objawy trwały kilka miesięcy. Stopniowo powód zaczął się kontaktować z emocjami wywołanymi wspomnieniami o synu, a uczucia żalu, osamotnienia, poczucia krzywdy od losu, zaczęły się równoważyć, a później ustępować miłym wspomnieniom o zmarłym dziecku. Aktualnie nie występują objawy, że stan psychiczny powoda ulegnie gwałtownemu załamaniu czy znaczącemu pogorszeniu. Natomiast u powódki występuje przetrwały proces żałoby, który ujawnia się w postaci łagodnych zaburzeń depresyjnych. Na co dzień w życiu emocjonalnym powódki obecne są przede wszystkim negatywne uczucia, a także zmiany w funkcjonowaniu- ograniczenie aktywności do codziennych spraw, koncentracja na pielęgnowaniu pamięci syna, częste wizyty u niego na cmentarzu, poczucie braku dziecka w jej życiu, zawężenie relacji z innymi, występujące zaburzenia snu i reakcje psychosomatyczne. Powódka wymaga konsultacji psychiatrycznej i ewentualnej farmakoterapii wg zaleceń specjalisty. Wymaga także oddziaływań w postaci psychoterapii, pozwalających na uporanie się z przetrwałym stanem żałoby.

W przedmiotowej sprawie strony zgodnie podały, że zmarły przyczynił się do powstania szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa. Strony oceniły, że zachowanie to odpowiada 20% przyczynienia się. Sąd uznał ustalenia stron w tym względzie za zasadne. W konsekwencji roszczenia powodów należało obniżyć o 20%. Po uwzględnieniu dotychczas

wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 12 000 zł do zapłaty pozostaje kwota 76.000 zł na rzecz powódki (110.000 zł - 20% - 12.000 zł) i 60.000 zł na rzecz powoda (90.000 zł - 20% - 12.000 zł). Mając na względzie powyższe, Sąd uwzględnił powództwo w części, oddalając powództwa powodów w pozostałym zakresie, jako niezasadne. Zasądzone kwoty pozostają z rozsądnych granicach i jednocześnie są kwotami odczuwalnymi finansowo, z uwzględnieniem aktualnej stopy życia społeczeństwa.

Sąd uwzględnił stanowisko powodów w zakresie odsetek od zasądzzonego roszczenia i uznał, że skoro do zdarzenia szkodzącego doszło przed siedmioma laty, zaś stan psychiczny powodów pozostaje utrwalony, to nie było przeszkód, by pozwana samodzielnie ustaliła zakres należnego zadośćuczynienia i w terminie 30 dni od doręczenia pozwu zadośćuczynienie powodom wypłaciła.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając przedmiotowy wyrok w części, tj. ponad kwotę 36.000,00 zł z odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, zasądzoną na rzecz M. P. (1) w pkt. 1. wyroku oraz ponad kwotę 36.000 zł z odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, zasądzoną na rzecz J. P..

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez:

- 1) oddalenie powództwa M. P. (1) ponad kwotę 36.000,00 zł z odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r. (czyli co do kwoty 40.000 zł z odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r.),
- 2) oddalenie powództwa J. P. ponad kwotę 36.000,00 zł z odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r. (czyli co do kwoty 24.000 zł z odsetkami od dnia 22 lutego 2015 r.),
- 3) stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania przed sądem I instancji według stopnia wygrania sprawy,
- 4) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy kwoty 110.000,00 zł (w wypadku powódki M. P. (1)) i 90.000,00 zł (w wypadku powoda J. P.) stanowią sumy odpowiednie zadośćuczynienia dla powodów w rozumieniu ww. przepisu,
- 2) art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przy ocenie rozmiaru krzywdy powodów pominięcie oraz nienadanie przez Sąd I instancji dostatecznego znaczenia, bądź nadanie odmiennego znaczenia okolicznościom: wpływu śmierci syna powodów na aktywność ich życiową, wpływu zdarzenia na stan zdrowia psychicznego powodów, w szczególności J. P., możliwości oczekiwania pomocy i wsparcia od syna M. P. (2) i zakresu kontaktów powodów z ww. synem.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i obciążenie pozwanego kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje więc co do zasady za własne oraz podziela ich ocenę prawną, tym bardziej, że w zdecydowanej większości nie były one przez apelującego kwestionowane. Zarzuty apelacyjne skierowane przeciwko orzeczeniu Sądu Okręgowego w części dotyczącej zadośćuczynienia zostały ograniczone do naruszenia przepisu prawa materialnego. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny jest związany poczynionymi przez sąd pierwszej instancji ustaleniami stanu faktycznego, gdyż naruszenie przepisów prawa procesowego sąd odwoławczy uwzględni jedynie na należycie zgłoszony i umotywowany zarzut strony. Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 6 sierpnia 2015 roku, sygn. akt V CSK 677/14, podzielany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że w zakreślonych granicach apelacji mieści się rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy niezależnie od postawionych zarzutów. Natomiast w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie

mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd apelacyjny może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy (patrz LEX nr 1797980). Sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu jedynie uchybienia przepisom proceduralnym, które powodowałyby nieważność postępowania. Jednakże takich uchybień sąd odwoławczy w niniejszej sprawie nie stwierdza.

Na wstępie rozważań dotyczących wysokości zadośćuczynienia należy podkreślić, że zmiana wysokości świadczenia opartego na ocenie wartości niematerialnych, jaką jest krzywda może nastąpić jedynie wówczas, gdy jej wysokość ustalona orzeczeniem sądu pierwszej instancji jest rażąco wysoka. We wciąż aktualnym wyroku z 26 sierpnia 1970 r., sygn. akt I PR 52/70 Sąd Najwyższy wskazał, że wysokość zadośćuczynienia określa sąd pierwszej instancji, a w postępowaniu rewizyjnym (obecnie apelacyjnym) można ją skutecznie zwalczać jedynie wówczas, gdy przyznane zadośćuczynienie jest rażąco wysokie lub niskie.

Zadośćuczynienie pieniężne stanowi formę naprawienia szkody niematerialnej, tak więc już ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczność tę uwzględnia przepis art. 448 k.c. stanowiąc o „odpowiedniej” sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają przeprowadzenia wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy. Krzywda ma bowiem charakter niemajątkowy, dlatego niemożliwe jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia. Niedający się ściśle wymierzyć charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu orzekającego, który powinien uwzględnić całokształt okoliczności danego wypadku, mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. W orzecznictwie i doktrynie wypracowane zostały pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać „odpowiednią sumę” zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie, którego domaga się strona powodowa w niniejszej sprawie, służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Określając wysokość zadośćuczynienia, na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), rolę pełnioną w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/2010, LEX nr 898254).

Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że dla powodów śmierć syna stanowiła silne i bolesne przeżycie, z którym trudno było sobie poradzić, a w przypadku M. P. (1) konieczna okazała się pomoc specjalisty. W ocenie Sądu odwoławczego okoliczności sprawy wskazują jednak na to, że powodowie z tymi bolesnymi uczuciami i przeżyciami uporali się w takim stopniu, aby mogli na dalszych etapach swego życia normalnie funkcjonować i prowadzić satysfakcjonujące życie rodzinne. Choć więc w dalszym ciągu powodowie w różny sposób wspominają i przywołują pamięć syna, to jego śmierć nie pozbawiła ich aktywności życiowej na zawsze, lecz po trudnym początkowym okresie zaadaptowali się do takich zmienionych realiów. Powodowie tworzą zgodne małżeństwo, są dla siebie wsparciem, mają drugiego syna, z którym pozostają w kontakcie. Nadto, nie sposób także pominąć okoliczności, iż powódka wystąpiła z roszczeniem o zadośćuczynienie dopiero po upływie ponad 7 lat od tragicznego wypadku, w którym stracił życie ich syn. Zasady doświadczenia życiowego pozwalają uznać, iż w miarę upływu lat rozmiar odczuwanej przez powodów krzywdy najwyraźniej ulegał stopniowemu, acz istotnemu zmniejszeniu. Stąd kwota 110. 000 zł w przypadku M. P. (1) i kwota 90.000 zł w przypadku J. P. przyjęte przez Sąd Okręgowy jako sumy wyjściowe dla określenia wysokości zasądzonych świadczeń, zdaniem Sądu Apelacyjnego w kontekście tych wszystkich okoliczności, które nie były brane pod uwagę w wystarczającym stopniu przez Sąd I instancji, nie są adekwatne do zakresu cierpień

powodów oraz konsekwencji śmierci ich młodszego syna, zaś odpowiednimi sumami będą kwota 90.000 zł dla powódki oraz kwota 70.000 zł dla powoda. Ogół pozostałych okoliczności faktycznych przyjętych przez Sąd Okręgowy za podstawę określenia wysokości zadośćuczynienia stanowi bowiem odpowiednią przesłankę ustalenia wysokości należnego powodom zadośćuczynienia, którym sąd ten nadał prawidłowe znaczenie prawne i trafnie odniósł je do krzywdy każdego z powodów. Po korekcie dokonanej przez Sąd Apelacyjny, będzie ono proporcjonalne do zakresu zmian w życiu pokrzywdzonych, spowodowanych śmiercią syna i związanym z tym cierpieniem, stanowiąc wynik kompleksowego, zindywidualizowanego i pełnego rozważania wszystkich okoliczności faktycznych, które wpłynęły na krzywdę powodów. Jednocześnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasądzone na rzecz powodów kwoty uwzględniają krajowe realia w zakresie wartości pieniądza i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. przyznane świadczenia spełniają przy tym swoją kompensacyjną funkcję, gdyż stanowią dla powodów odczuwalną ekonomicznie wartość, a w stosunku do zespołu następstw wypadku składających się na doznaną przez nich krzywdę, które zaistniały w wieku pozwalającym na aktywne pod każdym względem życie i które mają trwały charakter, noszą walor adekwatności. Przyjmując za stronami i Sadem Okręgowym, że zmarły przyczynił się do powstania szkody poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa i oceniając tak samo zakres tego przyczynienia, świadczenia powodów należało obniżyć o 20%. Po uwzględnieniu dotychczas wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 12 000 zł do zapłaty pozostaje kwota 60.000 zł na rzecz powódki (90.000 zł - 20% - 12.000 zł) i 44.000 zł na rzecz powoda (70.000 zł - 20% - 12.000 zł).

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił częściowo zaskarżony wyrok, a w pozostałej części stosownie do art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako niezasadną.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku była też zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w tym orzeczeniu. Ostatecznie bowiem powódka wygrała sprawę w 65%, a powód w 47%. Koszty procesu poniesione przez każdego z powodów wyniosły po 4.927 zł, w tym: 1000 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pozwu, 310 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego psychologa oraz 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa, 400 zł zaliczki na biegłego. Kwota należna powódce to 3.202,55 zł (4.927 zł x 65%), a powodowi 2315,69 (4.927 zł x 47%). Koszt poniesiony przez pozwanego w odniesieniu do każdego z powodów to 3.600 zł zastępstwa procesowego, z czego 35% należne w stosunku do powódki to 1260 zł, i 53% w stosunku do powódki to 1908 zł. Stosując zasadę stosunkowego rozdziału kosztów, kwota należna tytułem zwrotu kosztów procesu od pozwanego na rzecz powódki to 1.942,55 zł (3.202,55 zł - 1260 zł), a na rzecz powoda 407,69 (2.315,69 zł - 1908 zł). Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i przy zastosowaniu tej samej reguły obciążono pozwanego w odpowiedniej części nieuiszczonymi kosztami sądowymi, a wobec pozwanych, mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia oraz ich sytuację życiową odstąpiono od obciążania ich przypadająca na nich częścią kosztów sądowych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę ich wzajemnego zniesienia.

SSA D. Jezierska SSA R. Iwankiewicz SSA K. Górski